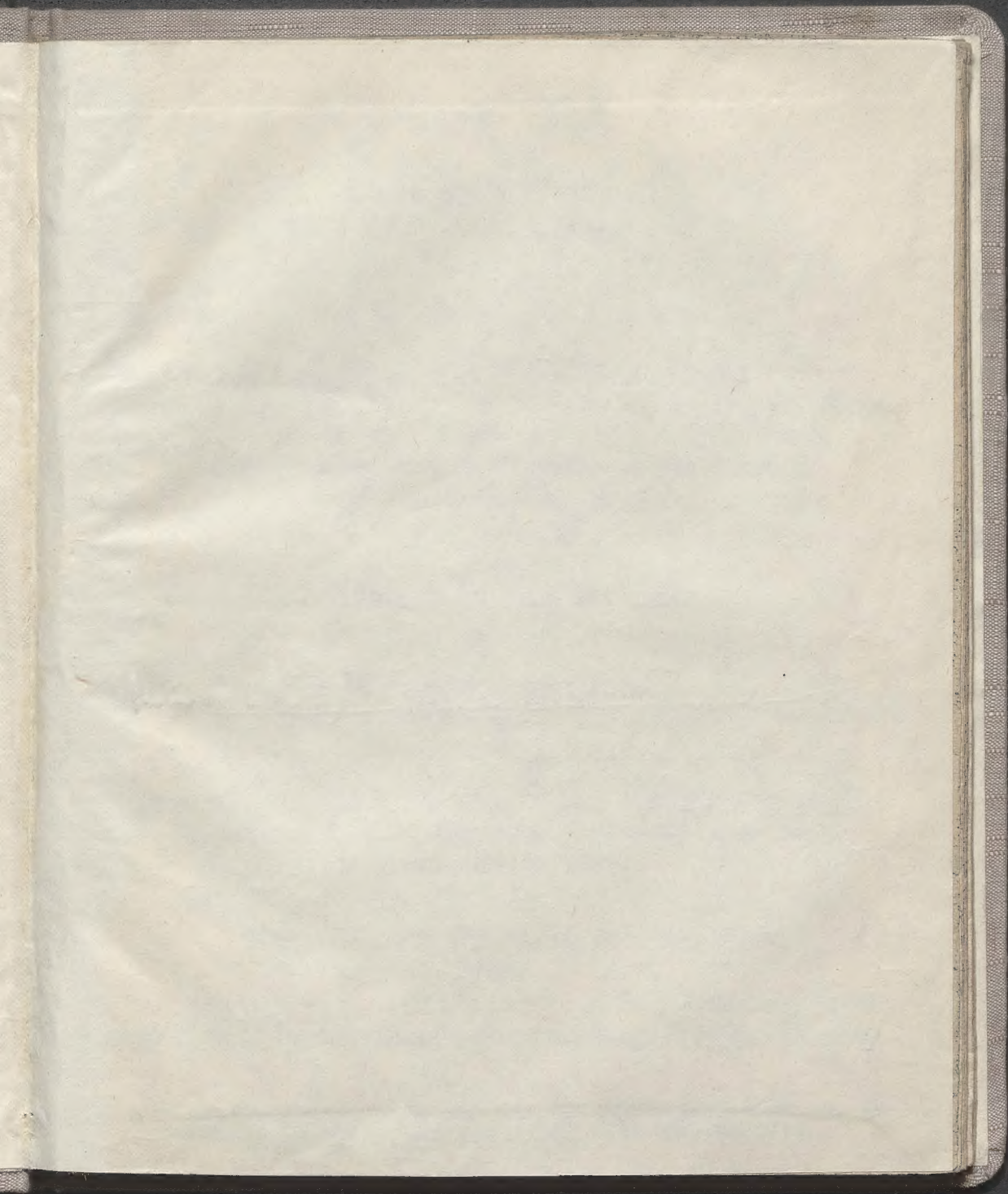




920041 II

Mag. St. Dr.



Miedziogłęb Henry (Filipowicz)
" iniaja
druary

N O E

Czworákiéy Godności,

JASNIĘ WIELMOŻNY

JAN TOBIASZ,
AUGUSTYNOWICZ,

Arcey-Biskup Lwowski sławney Nacyi Ormiańskiej, *ASSYSTENT*
Apostolskiego Tronu, *DOMOWY PRALAT* Naywyższego Pasterza
Rzymskiego, *COMES S. R. I.* od *KLEMENSA XI* kreowany, y

Brat Trzeciey Reguły Káznodzieyskiego Zakonu;

Z Arki Kościoła Swego

PATRYARCHĄ ARMENII, DOMOWYM BOSKIM, y KANDYDATEM NIEBA,

Przy

Assystuiący sobie Boskiey Lásce,

W Y C H O D Z A C Y.

Wdzięczną pamięcią

WIELMOŻNEGO JEHO MOSCI PANA

JOZEFA AUGUSTYNOWICZA

Protho-Notaryusza Apostolskiego, Juris Utriusq; y Filozofii,

DOKTORA, J. K. M. Sekretarza, życzliwego Synowca,

w nieśmiertelney Sławie,

Z A T R Z Y M A N Y

Káznodzieyskim stylem, ná publiczną żáłość.]

Przez

X. KLEMENSA CHODYKIEWICZA S. T. Lektorá, Aktual-
nego Filozof: Profes: Zakonu Káznodzieyskiego Prowincyi Ruskiey,

W Y P R O W A D Z O N Y

w Drukárni Lwowskiey, Coll: Soc; JESU. Roku Pańskiego 1752

NA ZKOLLIGOWANE HERBY



Staęła w mecie wieczney Strzałą przytępioną
Na Smiertelnym marmurze, w Sercach zostawiona;
Zranionych żalem, zwać się Przyjacielem będzie,
Pamięci Rycerz Śląskich, gotow bronić wszędzie.

920 041

St. Dr 1986 K 1487/40(117)

WIELMOZNEMU JEGO MOSCI
 PANU JOZEFOWI AUGUSTY-
 NOWICZOWI Protho-Notaryuszowi
 Apostolskiemu, Juris Utriusq; y Filozofii
 Doktorowi, Jego KROLEWSKIEY
 Mci Sekretarzowi, & Lectissimæ Consorti
 WIELMOZNEY JEYMOSCI PANI
 Agnieszce, Apolloniy z Slaskich
 AUGUSTYNOWICZOWY.



*Zworákiewy Godności Nôé, Do-
 mowy Assylent Boskiego Tro-
 nu, y kándydat Niebá, J. W.
 J A N AUGUSTYNOWICZ
 Arcy-Biskup Lwowski, á Twoy
 Strzyi naygódniefszy, pierwszá
 ozdoba zácney Augustynowi-
 czow Fámilii, gdy wychodzi z
 Arki swoiey na gorách Lwow-
 skich spoczywájącey, w nie-*

*śmiertelney pámieci od ciebie, iáko od wdziecznego Syno-
 wcá jest zátrzymany. WIELMOŻNY MOSCI DOBRO
 DZIEJU. Wypuszczoney do mety wieczności Herbowney*

[a]

Strza-

Strzale, z rozerwanej śmiertelnym grotem życia cieciwy,
podajeś za Cel prawdziwe serce Twoie, dając w nim doku-
ment, wrodzonego affektu y osobliwszego starania o Honor
Prześwieznego Imienia Twego. Stałaś w branie Herbo-
wny Śląskich Rycerz, y lecąc z nowina żątosna sławę zatrzy-
mał, żeby w otwartej pamięci zawsze stała, nie wzruszona.
Y te pamięć czworakim tytułem zatrzymujesz, tytułem
krwie, tytułem Chárakteru, Proto-Notaryusza Apostolskie-
go, tytułem skolligowanych Domow, tytułem własney e-
stymacyi. Pewna to jest, że Armenia jest pierwsze po ge-
neralnym potopie Krolestwo, pierwsza oraz Mátka wszy-
śkich Narodow; y niezliczonych Cudami, y Meczenstwem
sławnych Świętych. Wielka ma Chwała w siedmdzieśiat y
dwóch Uczniach Páńskich, po Apostołach wyznaczonych
od Chrystusa, których na łonie swoim wychowała; w pier-
wszym Illuminatorze, y Pátryársze Grzegorzu, w Kle-
meńsie Ancyráńskim Biskupie, nacydowniejszym Me-
czenniku, y innych bez liczby. Niemniej sławna, y heroi-
cznemi Królów swoich dziełami, których uznają za tryum-
fatorów Rzymskie, Perskie, Assyryjskie, Indyjskie, Poten-
cye. Tá zaś osobliwa była Chwała Armenii, że zawsze
Apostolskiej Stolicy była, y jest wierna. Ztąd Caelestinus
III. Papież Roku 1196. koronować kazał LEONA Króla pier-
wszego Arcy Biskupowi Moguńskiemu, pierwszemu Eleko-
rowi, y Koronatorowi Cesárskiemu, a za zwycięstwo nad Sá-
racenami otrzymane, postać mu w donatywie S. Piotra Cho-
ragiew. A Klemens IV. świętym affektem przywiązany do
tego

tego Królestwa, pełnemi łaskawości listami zachęcał Háy-
toná pierwszego, do podnieśienia wojny na Sáracenow. Z
tak sławnego Królestwa wielka cześć Rycerstwá, gdy na pro-
śbę Xiażat Ruskich dla sukcesu zbliżyła się do Sárma-
cyi, pod ciężkie Tamerlana jarzmo niechcac się wracać,
od Regnantow Polskich łaskawie przyjeta, osiadłszy w
Koronie Polskiej, z Krolewskiej, y Xiażecy pozostałej linii
zostawiła Sukcessya. Z tych pozostałych Familii Dom
AUGUSTYNOWICZOW, bez wątpienia z Xiażecy,
y Krolewskiej ATTABEKOW AUGUSTYNOWI-
CZOW, Linij swoy wyprowadza początek. Zktorey idac J.W.
Arcy-Biskup między Ośmio Braci pierwszy, niby ośmia bło-
gostawieństwami uszczęśliwiony, pierwsza całego Imienia
chwata, zostawił Sukcessora Arcy-Biskupiego Palliusza, J.
W. Jakoba z Grzegorza, y Anny Jakoba Minasowicza As-
sessora J. K. Mci Corki zrodzonego. I iáko Patryarcha
Nóś pierwszy między Familia, ktorey Arka Ośm tylko li-
czyła; błogostawieństwo swoje dał Semowi, tak pierwszy
w Osmey Braci swoich liczbie J. W. Arcy-Pasterz bene-
dykcyi swojej skutek pokazał, w J.W. Synowcu swoim, á w
Twoim Bracie Stryieczno-Rodzonym, gdy go zrownał so-
bie w honorze. Atu godność tego Imienia jasnie daie się
widzieć, ktora dwie Arcy-Biskupie Infuzy, y Doktor ski
Biret w Tobie WIELMOZNY JOZEFIE koronuią. Z
ŁAZARZA trzeciego Brata J. W. Arcy-Biskupa y z MA-
RYANNY BOHDANOWICZOWNY wydanyś na
Świat, to jest z przyjaciela JEZUSOWEGO y z Łaski od
BO-

BOGA dany, przyjacielem się staiesz natchwalebniej po
śmierci J.W. Arcy-Biskupowi Stryjowi Twemu, gdy pamięć
heroicznych y przykładnych dzieł Jego nieśmiertelności do
podziwienia zostawiesz. Ide do drugiego tytułu, S. Klemens
Uczeń, y Sukcessor Apostoła Piotra, z Cesarzkiej Oktawia-
na Augusta Famiłii pochodzący siedmiu postanowił No-
taryuszów, którym siedm części Rzymu podzielił, żeby
Meczeńskie spisywać dzieła, potomnym wiekom zostawili,
pokazywać, iak się Stolica Apostolska krwią Meczeńską pie-
knie popisała. To Imię, y charakter pierwszych siedmiu
Notaryuszów we dwunastu Protho-Notaryuszach Partici-
pantes zwanych, wielkimi udarowane Przywilejami po-
zostało w najpierwszych Prałatach, y Xiążetach, którzy
za Fundatora swego uznają S. Klemensa, gdyż tego wyra-
żeniem pieczętując się te nad nim rysowane czytają słowa:
S. Clemens Collegii Prot: Part: Fundator.

Nad te dwanaście liczbe są inni Supernumerarii,
Honorarii, którzy zostają w Kollegium S. Klemensa cum
Participantibus policzeni, też Przywileja partycypują.
Sprawiedliwie w toż Collegium wpisany zostajesz Wielmo-
żny Mości Dobrodzieciu; bo otrzymawszy z pochwały Do-
ktorski Biret w Akademii Krakowskiej dla doskonałej
Prawa umiejętności, odebrałeś zupełny tytuł, Protho-No-
taryusza Apostolskiego Roku 1727. od Wincentego Santy-
niego Nuncjusza natenczas w Królestwie Polskim zosta-
jącego. Wiec iako J.W. Arcy-Biskup wszelką godność, y ho-
nor odebrał z łaskawości KLEMENSA XI. który w sam
dzień

dział S. KLEMENSA Papieża cudownie był intronizowany na Stolicę
Apostolską, tak zostając w Kollegium S. KLEMENSA, tę łaskawość wy-
laną na J. W. Stryja Twego, z Autentykiem Twojej wdzięczności ogła-
szat każesz Światu. Zachodzisz z wielką liczbą Zkoligowanych Domow.
J. W. Arcy-Pasterzowi, Herbowne serce Minasowiczów w Assessorach
Krolewskich, y Kanonikach, Majestatowi Polskiemu życzliwe, y wier-
ne, przyjaciółm imianował się słusznie może AUGUSTYNOWI-
CZOW, w Konstancyi Rodzoncy Stołrze J. W. Arcy-Biskupa, Flory-
ana Minasowicza Assessora J. K. Meści dożywotnim przyjacielu. Ja-
śnie Wielmożny Antoni Czosiowski, Kasztelan Wyszogrodzki, Jan
ATONI CZARNECKI Kasztelan Wiski, przez Manczukowskich,
skoligowani z AUGUSTYNOWICZOW Familią; TYSZKIEWI-
CZOW jasne Imię zdobi, y zabiera Ozdobę ze krwi złączoney z To-
bą. Zanurzam w głębokim milczeniu Herbowną troistą CHODY-
KIEWICZOW Korwicę w Roimistrzach, Sędziach Podolskich, Dwo-
rzanach Krolewskich, Kanonikach Poznańskich w Ignacym Poruczni-
ku, Pancerney Chorągwi, w Marcinie Regencie Halickim na Meś-
wie y zaślugach ugruntowaną, bo już Arką J. W. Arcy-Pasterza sta-
nęła u Portu wieczności. Przybył teraz wielki Honor Imieniowi
Twemu tak wysoce zasłużonemu z Wielmożnych Śląskich skoligacyi, w
AGNIESZCE APOLLONII z ŚLĄSKICH Matżeńskim obowi azkiem
złączoney z Tobą. Gdyż to Imię iasniało w Kasztelanach Czerških,
Sędziach, y Regentach Sanockich, iasniało w JANIE Podstolim Kio-
wskim Oycu W. Agnieszki Apollonii Matżonki Twojej, iasnieje w Woycie-
chu Kanoniku Krakowskim, u Wszystkich Świętych, Proboszczu Bron-
czyckim Stryju Rodzonym, ktorego dla wielkich doskonałości Bisku-
pia czeka Infuta. To Imię skoligowane z CHOMENTOWSKIEMI,
KRUSZYNSKIEMI, OLTARZEWSKIEMI, KOSECKIEMI,
NIESMIERSKIEMI, teraz dwoma Arcy-Biskupiami Palliuszami w
Tobie zostaje ozdobione. Zgoła czwarta prerogatywa jest wrodzona Twa-
ja dobroć, y przyjemność, Honoru Imienia Twego iedyne staranie, gor-
liwość, y Estymacya, naktora przez godne przymioty, u Jasnych Osobza-
służyles sobie. Osobliwszey doznawales Protekcyi, y dobroczynności u
Protektio

Protektora Korony Polskiej Albaniego Kardynała, S. KLEMENSA,
 w takięs słynie konserwował cię KLEMENS XII. iż Roku 1732. w Rzy-
 mie będącego kreował cię Szambelanem Honoru. Niemniej Nuncyusz-
 wie Apostolscy Santini, y Camillus PAULUCI Prymasowie Polscy,
 TEODOR POTOCKI, y KRZYSZTOF SZEMBEK, wznaczných
 respektach mieli Osobę Twoię, godną wszelkiego affektu. Wiakiey
 zaś powadze zostaięs z Xiążąt, y Senatow, ztąd dochodził mogę,
 że J. O. Xiążę Jegomość JAN Kaletan z Pruss JABŁONO-
 WSKI, Generał Feld-Marszałek Sacri ROMANI Imperii, Grandes
 Hiszpański, KAWALER Złotego Runa, Czchryński &c. Starosta, z
 J. W. Jeymościa Pania z Złotego Potoka Pelagią POTOCKĄ
 Szczerzecką, Czorsztynską &c. Starościna, J. O. Xiążę Jmć Dymitr z
 Pruss JABŁONOWSKI Káwaler Orderu, S. Huberta, Kowelski &c,
 Starosta, z J. W. Jeymościa Pania Urszulą Będowską Generatową
 Woysk J. K. Mości, Gliniańską &c. Starościna, z osobliwszey przychyln-
 ości odradzaiącemu się przez pierwszą tąskę Janowi z Dukli, pierwsze-
 mu Infantowi Twemu, Chrzestnemi stali się Oycami. Tot stu-
 sznie Czworakiey Godności Ndęgo, J. W. Arcy-Biskupa Seryia Twęgo,
 żatofną pamięć, czworákim tytulem, Wam ofiarował należało, ile że
 też Sukienkę S. Patryarchy DOMINIKA, w ktorey on żył, z tymże
 affektem, ku Zakonowi Kaznodzieyskiemu przyięlistie, którym gdy krot-
 ką a szczerą pochwałę Jęgo, tąskawie odbierzecie, mnie w nieodmienney
 Łasce konserwował nie przesłaniecie.

WIELMOZNEGO
 WaćPaństwá Dobrodzieystwa,

Obowiązany w Chrystuśie słuğa

X. KLEMENS CHODYKIEWICZ.



K A Z A N I E

Na

Exekwiach J. W. Jmci X. Jana TOBIASZA AUGUSTY-
NOWICZA, Arcy-Biskupa Lwowskiego Przześwietney Nacyi
Ormiańskiej, iako za Brata Trzeciej Reguly S. Patryarchy
Dominiká, miane w Kościele Lwowskiem Bożego Ciała Za-
konu Káznodzieyskiego, w prezencyi J. W. Jmci X. Ray-
munda Jezierskiego, Biskupa Bákowskiego, Kánonika,
y Deputata Lwowskiego.

Egressus est ergo Noë de Arca. Gen: 8. v. 18.



le wyszedł ieszcze, ani wyidzie
z nieśmiertelney pamięci, drugi
wieku Naszego Noe J. W. JAN
AUGUSTYNOWICZ Arcy-
Pasterz Lwowski, chociaż z do-
czesnego mieszkania wyszedł-
szy Arki, poszedł do Domu
wieczności, *Egressus Noë de Ar-
ca significat egressum de hoc mun-
do ad eternam vitam*, mówi Hugo Kardynał. Pięknie
dzis przypadła pamięć J. W. Arcy-Pasterza w dzień

A

S.

S. Jana Chryzostoma, który umierając w Armenii, to mowi do Jana Augustynowicza, co do niego S. Bazyliśzek Męczennik: *Joannes Frater, hodiernus dies nos loco conjunget.* Dzień dzisiejszy Janie Bracie moy, złączy cię zemną. Godzien bowiem J. W. Jan Arcy-Pasterz złotey pamięci, godzien, żeby go złote usta chwaliły, y złotem opisały cnoty lego, godzien, żeby iuż nie ia, ale sam Chryzostom był Kaznodzieią jego. Po wynurzonych żalach, po rozlaney na całe Krolestwo Polskie, y nad Watykańskie gory przyziścielskich łez powodzi, chociaż Arka Ciałem J. W. Arcy-Pasterza obciążona, już spoczęła na wysokich żalach całej Armenii, *Requievit Arca Super montes Armeniae*, ieszcze nie osycha na wdzięczney pamięci, gdy spoczywa na prawdziwym y pamiętnym Kaznodzieyskiego Zakonu Sercu, *Super montes Armeniae, id est super montes cordis*, iako czyta Chaldajczyk. Poszedł on w życiu na Patryarchę Noego, poszedł y w śmierci na lego podobieństwo; Pamiętny iest Noe do tych czas, że zamknął przymierze z Bogiem, żeby więcej nie zalewał generalnym potopem pamięci ludzkiej na ziemi, y tego przymierza dla ustawicznej pamiątki nam zostawił na znak Tęczę. *Arcum meum ponam in Nubibus, & erit Signum faderis inter me, & inter terram.* *Record-*

KAZANIE

3

dabor faderis mei. Godzien nieśmiertelney pamięci J. W. Arcy-Pasterz, że utwierdził przymierze zamknięte między Armenią, y Kościołem Rzymskim. Pierwszy Noe jako Patryarcha ze Trzema Synami pokoy uczynił między trzema Osobami Boskimi, we trzech kolorach tęczy figurowanemi; Pierwszy we Lwowie Patryarcha Wielkicy Armenii Melchisedech ze trzema Arcy-Biskupami z Torosowiczem, Hunnianianem, y Augustynowiczem, wprowadził Unią do Lwowa złączoney Armenii z Kościołem Rzymskim, ale tey Unii wieczne Pakta utwierdził mocniej J. W. Arcy-Pasterz, gdy ią herbowną Strzałą na Piotrowey wyrysował skale. Znakiem tego przymierza była Herbowna Tęcza Klemensa XI. łaskawości, iasnemi kolorami natężona, y przychylna J. W. Arcy-Pasterzowi, z ktorey iako z Niebieskiego łuku Strzałą jego, do troistej godności Arcy-Biskupa, Prałata domowego, y Assystenta, wysokicy metry była wymierzona. *Eritq; arcus in nubibus, & recordabor faderis mei.* Godzien pamięci J. W. Arcy-Pasterz, że mądrym, y Światobliwym rządem swoim Kościół swoy w Zbawienną zamienił Arkę; ktora w pokoiu pożądanym pięknie osiadła na gorach Lwowskich, po skończonym saluiacey Dyż-Unii potopie. *Magnus ille homo Dei, vereq; Theologus, quid*

aliud dicendum est, quàm quod hoc effecerit, ut secunda quædam Arca undis eminens, quemadmodum illa magni illius Nòé, Secundiq; hujus mundi Parentis; hæc Ecclesia vocaretur. mówię z S. Nazianzenem. Wy-
 szedł już z tey Arki, *Egressus est ergo de Arca*, ale z tąż sławą; z tym Imieniem iako y Noé. Czworaki miał godności swoiey przywilej Noe, pierwszy, że był Patryarchą Armenii, y Kapłanem, *Ædificavit autem Nòé altare Domino*, a był Kapłanem Sprawiedliwym y doskonałym, *Nòé vir justus atq; perfectus*. Drugi, że mając assystującą sobie zawsze Łaskę Boską, w Arce stał się domowym Boskim. *Nòé verò invenit gratiam coram Domino*. Trzeci, że postępując Sobie z Bogiem, stał się Assystentem Boskim, y Towarzyszem, *Cum Deo ambulavit*. Czwarty, że był Kaznodzieją Sprawiedliwości, *Nòé justitiæ præconem*.
2. Petri custodivit: według Apostoła Piotra. A S: Klemens Pa-
2. v. 5. pież, y Męczennik, Uczeń y Sukcesor Piotra, zowie go Kaznodzieją pokuty. *Nòé Pœnitentiam prædi-*
Epist. 1 cavit, Do tey czworakiey godności, przyszedł J. W.
Ad Co- Arcy-Pasterz, którą odebrał od Klemensa XI. jako
rinth. Patryarcha Armenii Polkiey, Węgierskiey, Ruskiey, y Wołoskiey, iako Domowy Pralat, iako Assystent, Apostolskiego Tronu y Comes. S. R. I. iako Kaznodzieją pokuty, bo trzeciey Reguły *de pœnitentia*

Brat

KAZANIE.

5

Brat Kaznodzieyskiego Zakonu. Do większego teraz przyszedł honoru, gdy te godne y piękne tytuły, zamienił w wieczne, bo I. W. Jan Augustynowicz Arcy-Pasterz, iako Assystent Apostolskiego Tronu, y Comes S. R. I. miał zawsze assystującą sobie Boską Łaskę, *Gratiam Comitem*, iako Domowy Prałat Klemensa XI. wyszedł Domowym Boskim, jako Brat Kaznodzieyskiego Zakonu, wyszedł Kandydatem Nieba, jako Arcy-Pasterz Armenii Polskiej, wyszedł Patryarchą, podobnym Noému; *Egressus est ergo Nòe de Arca*. Nieśmiertelny, naywyższy Kapłanie BOŻE Człowieku, day Łaskę ięzykowi memu mówiącemu na tryumf Łaski Twoiej.



Ożne są opinie ludzkie, y rzadko się zwykły na jedno zgadzać, trudno znaleźć tak chwalebne go życia, żeby zgodnie od wszystkich chwalone było, z iednych bowiem akcyi, może kto bydz godnym chwały, ale gdy się inne uczynki wezmą na wagę, może nagana przeważyc chwałę. Ta zaś różność ludzkiego poważenia z tey pochodzi, przyczyny, że iedni
znay-

znayduią się tacy, którzy tak chwalą cnotę, że ią y sami pełnią w sobie. Drudzy dobre uczynki chwalą, ale ich sami nie czynią. Trzeci ani wiary temu dają, żeby się iaka Cnota znaydować miała w ludziach, bo sami mają, oczy zawiązane excessami. To położywszy za fundament, pytam się teraz, ktoż się znaydzie taki, żeby iednym słowem nie przyznał, zupełney Cnot doskonałych Chwały J. W. Arcy-Pasterzowi? Były w wielkim podziwieniu y słymie Cnoty Jego u Naywyższych Pasterzów Rzymskich, był w affekcie u licznych Kardynałów, y Senatorów Polskich, u każdego Stanu ludzi, y owszem u samychże nieprzyjaciół swoich. Niemasz tego, ktoby przedziwney dobroci, łaskawey przyiemności Jego nie opowiadał, żeby mu iaką, notę ambicyi miał przypisać. Między Biskupiami przymiotami ktore wylicza Apostoł Paweł, ten osobliwie iasniał. w J. W. Arcy-Pasterzu, że go nikt przez cale życie niedoznał rozgniewanego, *Non iracundum*, nikogo ostrym słowem nie zgromił, każdego miłym przyimował Okiem. Assystowała mu Łaska Boska od pierwszego poranku życia, aż do ostatniego zmroku, tak iako Moyżeszowi.

Exod 18 v. 13. *Assilebat Moyse à mane usq; ad vesperam*, bo się tak *Ad Hebraei 20* (prawował w Domu Boskim, iako Moyżesz, *sicut Moy-ses in omni Domo ejus*, o którym świadczy Litera

Pań-

KAZANIE.

Pańska że był najsłodszy, najłaskawszy: *E-* ^{Num: 22}
rat enim Moyses vir mitissimus. Ta bowiem jest ^{v: 3}
 własna wszystkich Przełożonych wyrażona w samym
 pokornym Zbawicielu Cnota *Mitis sum & humilis*
corde. Z starożytnej y sławnej Familii, z IANA ^{Matth: 11}
 AUGUSTYNOWICZA y ANNY zrodzony, w sam ^{v: 39.}
 dzień S. Katarzyny Męczenniczki wydany na Świat;
 już miał asystującą Łaskę, iakby się z Łaski, y w łas-
 sce urodził, *Gratia super gratiam.* A mleko z Szyi
 Katarzyny płynące ten formowało o nim progno-
 styk, że z ust y Serca Jego sam Kandor, sama szcze-
 rość, y słodka przyjemność płynąć miała. *Lex Clemen-*
tiae sub lingua ejus. Iakoż w samych dziecinnych la-
 tach, już się w nim Sędziwe wydawały cnoty. *Cumq;*
esset junior, nihil tamen puerile gessit in opere. Świad- ^{Tobia 1}
 kiem jest jego przykładnej Skromności, y nauki, ^{v: 4}
 Papieskie Collegium Lwowskie XX: Teatynow, z
 ktorego iako pierwszym wyszedł Arcy-Biskupem,
 tak pierwszym był w pobożności. A że świątobli-
 wość zawsze chodzi w parze *cum sancto sanctus eris,*
 miał towarzysza w Collegium pierwszego Alumna
 Wielebnego X. Jakoba Warteresiewicza, którym
 Stanisławow, ako Thebaida dawnemi Pustelnikami,
 szczycić się może, bo ostrym y świątobliwym ży-
 ciem dawnych Patryarchów y Pustelników życie w
 sobie

sobie odnowił, cudownym ciała umartwieniem, żywy Męczennik, czego znakiem jest srebrny laur Męczeński zgubiony z Monstrancyi, teraz przy rewizyi nienaruszonego Ciała Jego w prawey ręce znaleziony cudownie. Z tym Apostolskim Mężem Jakobem nasz lan kwitnął w cnoty razem, że miał razem z nim tryumfować w Niebie. Będąc w Kapłańskim Charakterze popisał się Apostolskim Duchem y nauką, nie tylko w swojej ambonie, ale y w różnych Miastach y Kościołach. Po wszystkich stopniach Kapłańskiej godności postąpił po Hunnanię do Arcy-Pasterskiej Katedry, a tu przyznać mu potrzeba to, co S. Cypryan S. Korneliuszowi Papieżowi: *ad Sacerdotii sublime fastigium cunctis Religionis gradibus ascendit*. Nie on się starał o tę godność, ale sama godność starała się o niego, *Episcopatum nec postulavit, nec voluit*. I owszem cierpiał wiolencyą, wrodzonego wstydu swego y pokory, że musiał przyjąć Arcy-Biskupi Palliusz, *Pro pudore Virginis conscientiae suae, & pro humilitate ingenuitatis sibi, & custoditae verecundiae vim passus est, ut Episcopatum suscipere*. Jakby o nim napisał S. Cyprian. Asystowała mu łaska w tym urzędzie, żeby nie tylko mocne świadectwo dawał prawdy w swoim Kraiu, ale y w Rzymie, *assistens ei Dominus, ait: constans es, sicut*

Lib. 4
Epist. 2.
ad Antonin.

anim

KAZANIE.

9

testificatus es de me in Jerusalem, ia mówię Leopbłi, sic Acto: 23.
te oportet, & Romę testificari. Jakoż temi dziełami v 11.
 sławnego gdy widział w Rzymie Klemens XI.
 z takim go przyjął affektem, że mu na znak miłości
 swoiey, darował dwojaki swoy apparat lamowy,
 biały, y czerwony, biały za doznany Kandor je-
 go ku Rzymskiemu Kościołowi, Czerwony za goto-
 wą wolą, rozlania krwi własney, za obrone Wiary
 Katolickiey, *Dilectus meus candidus & rubicundus.*
 Wyzuł się ten łaskawy Jonasz z sukien swoich,
 y dał ie kochanemu Dawidowi. *Exspoliavit se Jona-*
tas tunicâ, quâ erat indutus, & dedit eam David, &
reliqua vestimenta sua. Znalazł Jan łaskę u Klemensa
 na zawłze. *Ubicunq; Clementis in me Patris familias Ruth: 2.*
reperero gratiam gośpodarska ta była łaska dla nie- v 2.
 go, *Clementis Patris familias.* Bo go uczyniła Do-
 mowym Pralatem, y Asystentem Oycy Świętego.
 Powrócił z Rzymu z temi osobliwcy łaski przywilejami
Tulit ornamenta ac Bullas. Wziął na siebie te spoliały *Judic. 8.*
 miłości y łaski Klemensa, y nabrał z nich łaskawego v 21.
 Apostolskiego Ducha, iako Elizeusz z płaszcza Elialza.
 Dał dowód tego Ducha ognistego, gdy Ciało
 S. Klemensa Męczennika Antecessorowi swemu daro-
 wane od Klemensa X. staraniem swoim w srebrne tru-
 mienki złożone, publiczney wystawił weneracyi.

B

Będąc

Będąc Zbawiciel Kapłanem y ofiara, teraz na Ma-
 jestacie swoim wziął na siebie Assystenta funkcyą, bo
 obstawiając za nami przed Oycem assystuie żyjącym
 przez łaskę. *Christus autem assistens Pontifex, futuro-*
rum bonorum per amplius & perfectius tabernaculum.
 Ad He-
 br 9. Prosił o tę assystującą, łaskę J. W. Arcy-Pasterz, Wiem

Boże, że ty będąc Przedwieczną Mądrością, assystuiesz
 Tronom, y Stolicóm Twoim, na których Biskupi, jako
 Namiestnicy twoi na ziemi zasiadają, niechayże y
 moiey Katedrze też łaská assystuie. *Da mihi sedi-*

Sap: 9 um tuarum assisticem sapientiam. Jakoż mu assysto-
 w 4. wała mądrość Boska, bo w Katedrze swoiey sie-
 dział mądrze, światobliwie y długo siedział, z taką
 mądrością y pokorą, że dla sędziwey y doskonałej
 starości, dla siwizny pełney kandoru od samych lat
 niewinnych zachowanego, osobliwie dla wrodzoney
 pokory, iednym robaczkiem zwał się: *Ego sum ver-*
mis & non homo. Wyraził to X. Tadeusz Krusiński
 S. J. Missionarz Periski, gdy tak o nim napisał. *Sedens*

In Pro. in Cathedra Sapientissimus, quasi tenerrimus ligni ver-
dromo miculus, duntaxat propter ætatis ac senectutis suæ
Perfcoeminentiam dignam, & ingenitæ nobilitatis Canitiem,
 Pag: *atq; à puero optimæ conversationis actus, & secundum*
 187 *sanctæ & à Deo conditæ Legis constituta.* Wnosila in-
 stancya, Matka Jana y Jakóba do Zbawiciela, żeby
 ieden

KAZANIE.

II

ieden z nich po prawey, drugi po lewey siedział ręce. *Dic, ut sedeant hi duo filii mei, unus. ad dexteram, & unus ad sinistram.* Na to iey Zbawiciel ani powiedział, że niebędą siedzieli, ani że będą siedzieli, ale ich spytał, czyli mogą wypełnić kielich męki Jego? *Potestis bibere calicem meum?* Jakby im mowil: niepotrzebna wam iest ta assystencya y scslya przy Tronie moim; tego wam potrzeba, żeby nie wy mnie, ale moja łaska wam assystowała. Siedzieć ze mną nie możecie, bo mi nie iesteście równemi, ale mi assystować będziecie, a moja łaska wam będzie assystowała. Kiedy cię odstapia, wszyscy Jakóbie, y iuż na twoy kark miecza dobywać każe Heród, w ten czas ia ci assystować będę łaską, umacniającą. Kiedy cię Janie wrzucą w gorący olej, ia cię nie odstapię, ia ci assystować będę łaską, tryumfującą, żebyś z oleiu piękniey zaiśniał. Poczęstował Zbawiciela kielichem niespodzianey choroby J. W. Arcypasterza iako Jana, ale mu assystował łaską, umacniającą, tym sposobem, iako Tobiaszowi, ktorego Imieniem y cierpliwością, wyrażał na sobie. Powraca Tobiasz z pogrzebu, y nieco snem zmorzony zasypia, aż przebudzony więcej światła niewidzi, traći wzrok oczu swoich. *Contigit autem ut quando Tobias* 8
dam die fatigatus a sepultura, veniens in domum suam v. 20.

set se juxta parietem & obdormisset. Powrócił y nasz drugi Tobiasz zfatygowany po odprawioney funkcyi w sam dzień Zaduszny, do pokoju, aż po krótkim spoczynku utracił moc prawey ręki, *Fatigatus à sepultura*, a to przepuścił Bog na niego, żeby potomnym wiekom zostawił Jego cierpliwości przykład. *Hanc autem tentationem ideò permisit Dominus evenire illi, ut posteris daretur exemplum patientiae ejus.* Jakoż przykładna była cierpliwość Jego, bo go to bardziey bolało, że nie mógł asystować Bogu, w Uroczyste Święta publicznie w Kościele, niżeli to, że niemógł władnąć ręką. A y wtym ciężkim razie iako Jan naśladował Jana Ewangelistę. Który chociaż już dla sędziwego wieku chodzić nie mógł, iednakże Uczniom swoim, prowadzić się

Lib. 3. kazał do Kościoła; *Cum vix inter Discipulorum manus ad Ecclesiam deferretur.* Świadczy S. Hieronim, *ad Gal.* bo często kazał się nosić do Katedry, y chociaż

C. 6. lewą ręką, ale prawą, szczęśliwą dawał benedykcyę. Wziął mu Bog prawą rękę, bo asystując mu łaską swoją, uczynił ją *Titulum dexteræ.* Synem prawey Ręki swojej. Dał mu iednak za prawą rękę J. W. Synowca, jako Koadjutora, a teraz Sukcesora swego. Przypomnieymy sobie, iak pięknie było widzieć, kiedy sam po prawey ręce Archi

Ka-

KAZANIE.

13

Katedry siedząc, *unus ad dexteram*, Jakob po lewey *unus ad sinistram*, iako dwie mocne Kolumny wspierały, y zdobiły Bazylikę Swoię. *Jacobus & Ad Co. Joannes, qui videbantur Columnæ esse.* Jak mu asy-^{lat 2.} słowała Łaska Boska, że go uczyniła w życiu Kan-^{V. 9.} dydatem Nieba.

Dwoiaka jest inwestytura Domowych Boskich. *Omnes Domestici ejus vestiti sunt duplicibus.* Suknia Kandydatow, y wojujących. *Vestis Candidatorum* ^{Prov. 3 v 21.} & *pugnantium* iako uważa Cajetanus Kardynał, a ten dwoiaki ubior białego jest koloru, podobny stroiowi Pańskiemu, *Ambulabunt mecum in albis, quia* ^{Apoc: 3} *digni sunt*, Nikt nie może być Domowym Boskim, jeżeli niebędzie Kandydatem, nikt niemoże być Kandydatem, jeżeli niebędzie zwycięzcą. *Qui vicerit, sic vestietur, vestimentis albis.* Do pierwszego hono-ru jest droga niewinności, do drugiego, droga zwycięstwa y pokuty. Niewinności nikt dochować niemo-że, bez utarczki, zgubioney cnoty nikt znaleźć niemo-że bez pokuty. Jeżeli kogo Bóg zachowuje, w niewinności, potrzeba żeby do ostatniego zgonu woiował z passyami, jeżeli ią, kto utracił, potrzeba żeby iey nabył przez pokutę. Inszey do Nieba niemasz drogi, inszey w Niebie niemasz sukni, tylko niewinna, biała, *Vestis Candidatorum & pugnantium.* Nosł na
sobie

sobie tę dwoistą suknię niewinności y pokuty. J. W. Arcy-Pasterz, niewinności, nigdy nieskażitelney pokuty samą śmiercią zakończoney, y na znak tej sukni złączoney w sobie, niewinności z pokutą, przyjął *duplicia*, na dwie części dzielący się szkaplerz S. Patryarchy Dominika, żeby się w niej stał Kandydatem Nieba w życiu, a potem Domowym Boskim, iako Domowy Prálat Klemensa XI. *Omnes Domestici ejus vestiti sunt duplicibus*. Zaciągnął tę Chorągiew trzeciego Zakonu S. Patryarcha, żeby wojowała przeciwko Albingensom y dał iey tytuł Milicyi JEZUSOWEY *De militia JESU*. Lecz ten tytuł, gdy ta wojna y herezya ustała, zamieniony iest od pokuty, *De penitentia*, żeby każdy wydawszy sobie samemu wojnę, certował, o własną niewinność. Popisała się ta Chorągiew, licznemi Papieżami, Kardynałami, Cesarzami, Krolami, y Biskupami, ktorych tu licznym Regestrem Imion niewyliczam, dosyć mi wspomnieć iedną Heroinę JANA III. Sobieskiego Wnuczkę Królewicza Jakóba Córkę Jakóba III. Wielkiey Brytannii, y Anglii Krola żonę. Maryą Klementynę, która w tej sukience żyjąc, stała się Kandydatką Nieba. Wielkie ma przywileje ta Sukienka, pozwolone sobie od Pasterzow Rzymskich, ale ten ma osobliwszy, że

wy-

KAZANIE.

15

w życiu ludzi Kandydatami Nieba y Domowemi Boskiemi, czyni. *Omnes domestici ejus vestiti sunt duplicibus* Tey dwoistey sukienki dwojakie odprawił Prymicye J. W. Arcy-Pasterz, Pierwsze Prymicye niewinności, drugie pokuty. *Offeretis Sacrificium novum, panes Primitiarum duos,* iako Kandydat Nieba, a teraz tych dwóch cnot ukoronowanych trzecie zaczął Prymicye, iako Domowy Boski. *Primitiae Deo & agno.* Dla tey to w całości dochowaney, sukienki odebrał długoletne życie. *Aetas senectutis, vita immaculata,* bo w Ośmdzieśiątym y Osmym Roku, jako Potentat cnot Pasterkich. *In Potentatibus Octoginta anni,* pracą y boleścią zakończonym, *amplius labor & dolor,* nie inaczey zamknął życie swoje poki się nie zámknęła złota Brama Roku Jubileuszowego, żeby przechodzące Rok Jubileuszowy Dni Jego w większym u Nieba były szacunku. *Quanto plures anni remanserint post Jubilæum, tanto crescet & pretium.* Z tym się teraz odzywa, że będąc Bratem Synów Dominika, stał się uczestnikiem Korony, z Męczennikami za cierpliwość swoją, stał się Dziedzicem chwały wieczney. *Ego Joannes Frater Vester & particeps in tribulatione, & Regno, & patientia in Christo JESU.* Ia Jan Brat walczyłem partycypantem zasług

zasług waszych, teraz jestem Domowym Boskim
z Świętymi waszemi. Godzien bydź policzony mię-
dzy Świętymi Kapłanami, iako Xiąże Kapłanow.
Sacerdotibus Sacerdotum Princeps. między Kaznodzie-
jow, iako głos wołający bo Jan *Prædicatoribus ma-*
gna vox między Męczennikow, y Panny iako cierpli-
wością, Męczennik, y Panná bo Ján niewinny. *Mar-*
Orat. 10. tyribus Martyr adjungitur mowię z *S. Nazianzenem*, bo
Pag. 722. będąc w lukience trzeciej Reguły, kandydatem Nie-
bá, godzien jest tego, żeby się stał Domowym Bo-
skim. *Omnes domestici ejus, vestiti sunt duplicibus.*

Poszedł już do Domu wieczności, ale pięknie
ozdobioną zostawił Arkę swoją drugi y szczęśliwy
nász Noe, wyciągnął prawą Rękę swoją. *Extenditq;*
manum, gdy Prawą Ręką uczyniwszy Synowca swe-
go, zostawił go piętnastym Sukcesorem swoim. *Quin-*
decim cubitis altior fuit, gdy go podwyższył do Arcy-
Pasterskiej godności, á sam tym sposobem wyszedł z
Arki iako Noe, Pierwszy raz otworzył Pátryarchá o-
kno Arki, gdy wypuścił kruką, *Aperiens Nòe fene-*
stram Arce, quam fecerat, dimisit corvum. Drugi raz
gdy wypuścił gołębicę, która powróciwszy do nie-
go, na znak nie zwiędłej pamięci, przyniosła mu
zieloną oliwną gałązkę w ustach swoich; znak łá-
skowości Boskiej opowiadając Noemu: *At illa venit*
ad eum

KAZANIE

17

ad eum, ad vesperam portans ramum olivæ virentibus foliis in ore suo. Ostatni raz wyrzał Noe z otwartego Okna, *Aperiens Nòe testum Arca aspexit,* aż zaraz slyszal roskaz Boski, żeby wychodził z Arki. *Egredere de Arca,* Czemuż za pierwszym otworzeniem okna nie miał tey Dyspozycyi Boskiey, ale aż teraz? bo go ieszcze zatrzymała gołębica, *expectavitq; nihilominus.* Otworzył raz okno J. W. Arcy-Pasterz, y gdy go niefortunny wiatr zaleciał, iuż miał wyjść z Arki swojej, ale go ieszcze zatrzymała nayniewinnieysza Gołębica, bez pierworodney poczęta żołci, Nayśw: MARYA, gdy mu przy zmroku życia gaśnącego *ad vesperam,* przywrocila zdrowie. Lecz gdy drugi raz z otwartego wyrzał okna, iuż się nie zobaczył, bo śmierć ludzkiemu życiu zayrzaca przez okno wdarła się do pokoju, *Ascendit mors per fenestras.* Więc na roskaz Boski wyszedł z Arki, *egressus est ergo Nòe de Arca.* Wyprowadził Bog ośmego Noego z Arki *Octavum Nòe* jako mowi Piotr Apostoł: wyprowadziła swego Noego Nayśw: MARYA, między oktawą Niepokalanego Poczęcia swego. Ośm ludzi wyszło z Arki, Ośm pierwszych Apostołów miała Armenia. Piotra, ktory w Antyochii w Stolicy Syryi, a Pro-

Hier: 9:
w 21.

win-

wincyi mnieyszey Armenii pierwszą założywszy Katedrę swoją, siedm lat objaśniał Armenią, nauką Apostolską. Jędrzey opowiadał Chrystusa w Kappadocyi, która według Protopiusza jest mnieysza Armenia. Paweł w mnieyszey Armenii, w Tarzie urodzony, wrodzonym affektem służył Armenii w nauce, Bartłomiej nawróciwszy Skalę, Cerkę Krolewską, odebrał Męczeńską Purpurę, gdy z własney skóry wyzwał się w Armenii dla Chrystusa. Tadeusz ukoronował światłem Wiary Krola Abagara, y sam od iego Syna został Koronatem. Jan mnieyszą, nawiedził Armenią. Tomasz, y Szymon Mezopotanii Prowincyi Armenii mnieyszey, wielkie przynieśli światło; Ci Apostołowie Armenii, w osmej liczbie idącemu z Arki między Oktawą MARYI Poczęcia, iako Apostolskiemu Mężowi asystowali, czekającą Duszy iego Naysw: MARYA pokazując. Wszakże *Armenia* przez Anagramma wydaie te słowa. *En Maria*. Siedm osob wyszło z Arki za Patryarchą, swoim, siedm Papieżow asystuie J. W. Arcy-Pasterzowi, którzy wyszli z mnieyszey Armenii, z Prowincyi Syryjskiej, Evaristus, Anicetus, Jan V. Sergius I. Sisinius, Constantinus, y Grzegorz III. bo za te siedm lat, przez ktore S. Piotr siedział.

KAZANIE

19

Armenii, należało, żeby siedm z Armenii sukcesorow iego, siedziało na Stolicy Rzymskiej. Arka na trzy była Podzielona kontygnacye, z których miezkające zwierzęta ruszyły się z Arki za idącym Patryarchą: *Unde patet Arcam tres habuisse contignationes sive tabulata, hæc enim à Græcis vocantur Iristega* świadczy *Cornelius à la-Pag. 26. pide.* Wychodzą ze trzech kontygnacyi Arki Armenii Krolowie przed Narodzeniem Pańskim, Krolowie po Narodzeniu, y Patryarchowie, y iako z krolewskiej idącemu Linii J. W. Arcy-Pasterzowi asystują. Krolow bowiem przed Narodzeniem Chrystusowym, liczy Armenia 62 idących z linii Jafeta, bo Thogorma wnók Jafeta, a prawnók Noego, zostawił Syna Haja, *P. Jacobs Villote Soc. Je-* pierwszego Xiążęcia Armenii y tryumfatora, *in Ar-* zwycięzcy Babilońskiego Krola, z niego poszedł *menia Christia-* Haicus pierwszy Krol Armenii, od ktorego *na* zwana jest Hajastania, a potym od Arama czyli Armana Armenia. Po Narodzeniu Zhawiciela od Abagara pierwszego Krola Armenii Chrześcijańskiego, nawroconego od S. Apostoła Tadeulza, aż do ostatniego Leona do Roku 1383. komputuie Armenia Krolow 59. razem wlystkich rejestrując 121. Wychodzą z trzeciej kontygnacyi

Patryarchowie, y wyprowadzają J. W. Arcy-Pa-
 tterza, jako Patryarchę Armenii Polskiej. Czte-
 rech Patryarchow ma Armenia, pierwszego ge-
 neralnego, drugiego Zyzeńskiego w mnieyszey
 Armenii, trzeciego Albanęńskiego w Georgii,
 czwartego Otomareńskiego, pod których wła-
 Lib 7. dzą, *Ottho Frin serigenfis* więcej nizeli 1000 Bi-
 c: 31. skupow liczy. Od pierwszego Illuminatora y
 Patryarchy S. Grzegorza, rejestruie Starożytność
 aż do teraznieyszego Łazarza Patryarchow 124.
 Na pięć komor podzielona była Arka, z nich
 w czwartey figurowaney w Kościele wojującym lo-
 Cedre- kuie Hugo Kardynał, Monarchow Świata: z czwar-
 nus In tey manfyi Arki Armenii wychodzi dziesięciu
 Gallica Cesarzow, wziętych z Armenii na Tron Ce-
 Descrip larSKI: Alexius, Basilius, Leo, Constantinus, Ale-
 Romæ: xander, Romanus, Leo, Maximinus, Anastasius,
 Joannes Zymisces, którzy asystują Swemu Noemu
 przy trzecich Prymicyach oddanych Bogu, *Ob-*
tulit holocausta super altare, za trzy Prymicye
 Świata, które sama tylko Armenia miała szczę-
 ście widzieć. Widziała Armenia pierwsze Pr-
 micye w Raju stworzonego w niewinności sta-
 nie Adama, bo na łonie swoim ziemskiemu Ra-
 jowi dała mieysce, czterema Raykami opalana
 Rze-

21
Rzekami. Widziała drugie Prymicye Swiata sal-
wowanego w Arce, ktorey rocznią spracowaney
nawigacya, za port szczęśliwy gory swoje ofia-
rowała. Widziała y trzecie Prymicye od rodzo-
nego przez Chrystusa, Swiata, gdy pierwszego
Krola swego Abagara, poddała pod Krzyż Zbawi-
ciela w ten czas, kiedy inne Krolestwa ielzcze albo
nieuznawały Krzyża, albo się z niego naśmiewały.
Znakiem tych troistych Prymicyi, były owe
trzy drzewa, ktore teyże nocy, ktorey Chry-
stus zakwitnął Swiatu, wyrosły z Arki Noego,
pozostały na gorach Armenii, i jako świad-
czy, *Pelbartus de Themessvar*. Te drzewa zna-
czyły Świętych, ktorých zrodziła Armenia, *Ar-
menia interpretatur avulsio, & significat Sanctos,
qui transplantati ad humorem gratie, fructificā-
runt*, mowi Hugo Kardynał. Pierwsze Drzewo
zrodziło Świętych Krolow y Patryarchow, dru-
gie Świętych Męczennikow, y Wyznawcow,
ktorých liczba, ile ia mogłem się doczytać, wy-
nosi sto dwanaście Tysięcy. Trzecie Drzewo
jest Kaznodzieyski Zakon, który trzynastego
wieku w Armenii zaszczepiony w sili Świę-
tych zakwitnął. *In Armenia tertio decimo repa-
rata salutis seculo Ordinem nostrum tanquam
lignum*.

lignum fructiferum, secus decursus aquarum, Divina gratia, ut fructum suum daret in tempore suo à Cælesti agricola plantatum fuisse; edocet Capitulum Generale apud Treverim celebratum, tak nowia

Pag. 55. Konstitucye nasze. Zakwitnął pierwszy w Armenii, Błogosławiony Bartholomæus. Parvus Arcybiskup Naxywanencki, y Męczennik, tym tylko jest Parvus mały, że Armenia od pierwszego wielkiego Apostoła Bartłomieja nawrócona, od drugiego Bartłomieja Męża Apostolskiego była znowu oświecona nauką, y cudami. Zakwitnął tam y Aytonus Syn Krola Aytona, który Krolewka Purpurę zamieniwszy w Dominika Sukienkę, stał się pożytecznym Misionarzem. *Aytonus Aytoni Regis Armenia filius Dominicanâ togâ assumptâ, Tartaris Christi evangelium annuntiavit* świadczy Mirreus. Zgoła od czałow B. Bartłomieja dotychczas Armenia innych nie miała Arcybiskupow, tylko samych Dominikanow, ktorzy mają tytuł Pralatow Domowych Oyca Świętego. *Armenie Archi-Episcopi omnes fuerunt, & sunt Dominicani instituti Professores,* świadczy Fontana. Ci zgromadzeni Święci całej Armenii zachodzą drogę J. W. Arcy-Pasterzowi, y ofiarują mu trzy Korony Laurowe, pierwszą,

In Biblioth.
Ecclesiast.

In Monumento
Dominic.

Pag: 55.

KAZANIE.

23

godności Arcy-Pasterskiey, drugą, Doktorską, Trzecią, Panieńską. Poszły na koniec z Arki wszystkie zwierzęta za Patryarchą Noe. *Omnia animantia egressa sunt de Arca.* Wychodzi za Arki dobrym Pasterzem swoim Herbowny Caley Armenii Baranek, y żalonym go oplakuie głosem. Strzepał się na tę niepocieszną nowinę Orzeł Polski, że utracił Jana męża Apostolskiego, jednego z Pięciu Arcy-Biskupów Polskich Prałata godnego, pięciu bowiem liczy Polska Arcy-Biskupów: Gnieźnieńskiego, Lwowskiego, Ormiańskiego, Metropolitę Ruskiego, y Arcy-Biskupa Połockiego. Assystował Janowi y herbowny J. O. Xcia Hetmana Radziwiłła Orzeł, y czarnym piorem pokryty, żalobę po nim pokazał. Żalownie záryknał y Lew Ruski, że utracił niewinnego Daniela, tak długo w dole swoim żyjącego. Poprzedza go y Kaznodzieyskiego Zakonu pieśń, iako Tobiasza, y niewymowny żal swoy dzisiaj ogłaszając, któremu w życiu wiernie służył. *Præcucurrat canis qui simul fuerat in via.* Już wy-^{Tobia} prowadzony z Arki swojej nasz Noe, iako To-^{u. 9.} białz ostatnią zostawia waledykcyą. *Fecit Tobias vale Patri suo & Matri sue,* żegna Nay-^{Tobia 5.} wyższego Pasterza Rzymskiego Benedykta XIV.^{u. 22.} y iako

y iako Oycu za odebrany od Antecestora Jego Klemensa XI Pallusz y inne Łaski, dziękiuie, oświadczaiać się z dotrzymaną, nienaruszenie wiara, przez siebie ufundowaną, w Dyecezyi swojej. *Fecit Tobias Vale Patri suo.* Zegna y Matkę swoją, Kościół Rzymski, na ktorego łonie był wychowany y proteſtuie się, że prawdziwym zawsze synowskim iego affektem żył, y umierał, *Fecit Tobias vale & Matri suae.* Zegna y oblubienicę swoją Prześwietną, Archi-Katedrę, ktorey tak wiary, iako y miłości dotrzymał. Oddaie Vale. J. O. Xciu y Arcy-Pasterzowi Lwowskiemu, y z tym się oświadcza, że będzie o nim zawsze pamiętnym przed Tronem Boskim, żeby zostawiające go teraz teyże trzeciej Reguły Bratem swoim, naprzód Kandydatem Kardynałskiey Purpury, a potym żeby go widział w Senacie Niebieskim Kandydatem, y Domowym Boskim. Oddaie się pamięci y J. W. Synowca, a teraz Sukcestora swego, którą mu godność przepowiedział Klemens XI. te do niego mówiać słowa: *Studeas fili mi, ut fias successor Patru tui*, iakoż równa mądrość y cnota równym go teraz w godności uczyniła Stryiowi swemu

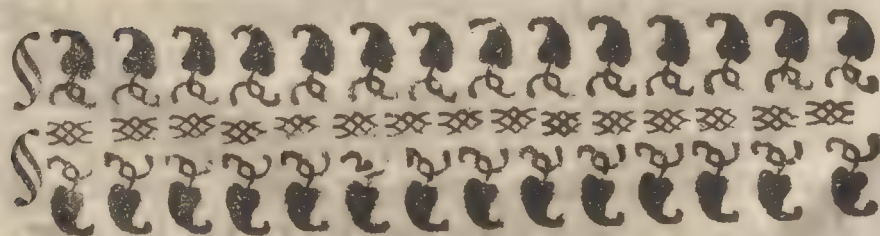
swemu. Dziękuję y Tobie J. W. Pasterzu Bakowski, za powtorną fatywę y przysługę, sobie dziśiay świadczoną, tą ci nadgradzając życzliwością, żebyś iako też S. Dominika sukienkę, którą on przyjął, Pasterską godnością, y wyfokiemi zdobisz Cnotami, tak żebyś do rownego Arcy-Biskupiego postąpił honoru. Dziękuję y Tobie Nayprzewielebniejszy Aniele Półikowski Przeorze Lwowski, z ktorego rąk, jako odebrał trzeciej Reguły sukienkę, tak dziśiay wdzięczną, odbiera pamięć. Hugo Kardynał przez trzeciego Anioła widzianego w objawieniu od S. Jana, rozumie trzeci Zakon S. Dominika, *Tertius Angelus, id est tertius Ordo Prædicatorum*, honor ten twoy nie mały, że Dwoch Aniołów, bo Dwoch Arcy-Pasterzów Lwowskich, uczyniłeś Kandydatami w Sukience Nayświętszey MARYI, gdyś ich iako trzeci Anioł do Anielskiego trzeciego przyjął Zakonu. Masz pierwszego Anioła przed Tronem Boskim o tobie pamiętnego, masz drugiego Anioła żyjącego, day Boże iako naydłużey, który cię zawsze konserwować będzie w Pańskiej Protekcyi. A na koniec dając wam wszystkim Arcy-Pasterską benedykcyą, ten wam Ostatni zostawie

Eccl. 12. testament. Ibit homo in domum eternitatis sue.
v. 5. Poydzie z was każdy do Domu wieczności
 swoiey, ale niekażdy poydzie do Domu wie-
 czności szczęśliwey, bo nie iednego zaśk pia mi-
 łość doczesna, honor, ambit, y pomyśleć re-
 raz niedaie o tym Domie. *Homo cum in hono-*
re esset, non intellexit, tu sobie fundujemy
 Dom fortuny, honoru, chwały, iakbyśmy w
 nim wiekować mieli, ale gość tego Domu
 Dusza nie weźmie z sobą honoru, y fortuny,
neque, descendet cum eo gloria ejus. Życieź tak
 doskonale w Domu doczesnym, żebyście tra-
 fili do Domu błogosławionej wieczności. Ten
 wam zostawił testament. J. W. Arcy-Palterz,
 a sam z Domu doczesnego życia, z Arki swego
 Kościoła, przy asystuiącej sobie Łasce Boskiej
 już wyszedł, a wyszedł Kandydatem Nieba, y
 Domowym Boskim. *Egressus est ergo Nōē de Arca.*





IMPRIMATUR
NICOLAUS IGNATIUS
de Wyzyce WYZYCKI.
Archi-Episcopus Metro-
politanus Leopoliensis
Leopoli 7. Máji 1752.



*Facultas Adm: Rdi: Patris
Provincialis.*

Fr: Henricus Ruffyan Sæ Thliæ. Mgr
Prior Provlis Provinciæ S. Hyacinthi
in Russia Ordinis Prædicatorum.

In DEI Filio sibi dilecto Rdo Pri,
Clementi Chodykiewicz, Sæ Thliæ.
Lri, Actuali, Professori Phiæ. Salutem,
& uberem Prædicationis fructum.

Quoniam postulationes, & desideria multorum
exoptant, ut Concionem Panegyricam Fune-
bralem, quam in Ecclesia nostra Leopoliensi Ssimi
Corporis Christi, cum insigni Gloria Ordinis no-
stri peregisti in Parentalibus Illmi & Rdissimi Dni
Joannis Tobix Augustynowicz Archi-Episcopi
Leopoliensis Ritûs Armeni, Dilectissimi Fratris
Nostri Tertii Habitûs Typis mandari possis. Nos
tenore præsentium nostriq; officii autoritate
Tibi suprâ nominato Rdo Pri Lri, Fri Clementi
Chodykiewicz damus & concedimus Facultatem;
quatenus eandem publico Juri facere valeas; dum-
modo

modo illam prius designati à nobis Theologi re-
cognoverint, & si iis ad quos pertinet ita videbi-
tur. Cujus rei gratià has Literas Manu nostra fir-
matas, Sigilloq; Officii munitas dedimus In Cantu
nostro S. Montis Ssmi Rolarii Die 31 Martii 1752.

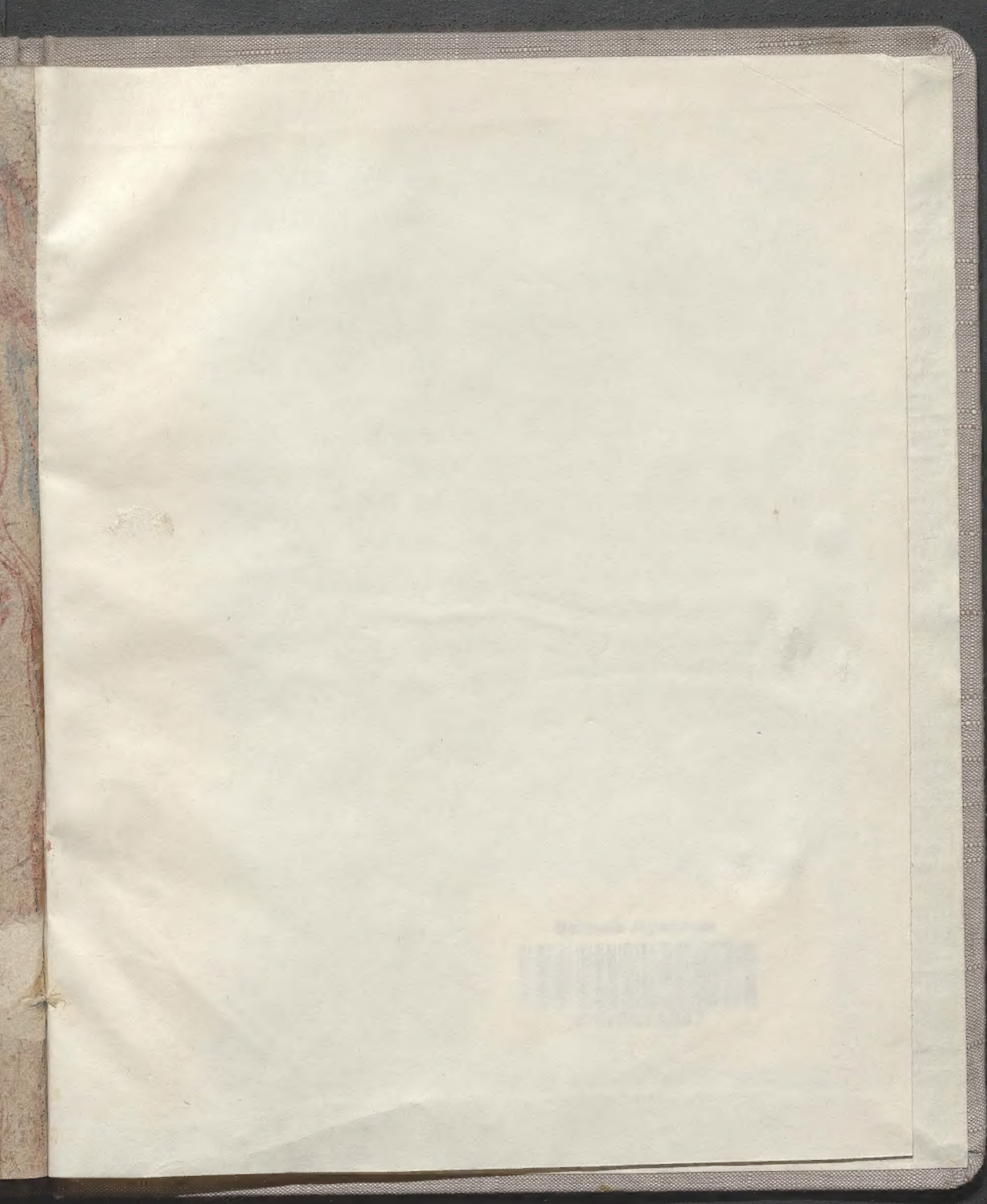
Reg: pag: 52: (L. S.) Conservus in Domino
Fr Henricus Mgr Provincialis.
Fr Vincentius Jezierski S. Thlæ Lr. Secretarius
mp.

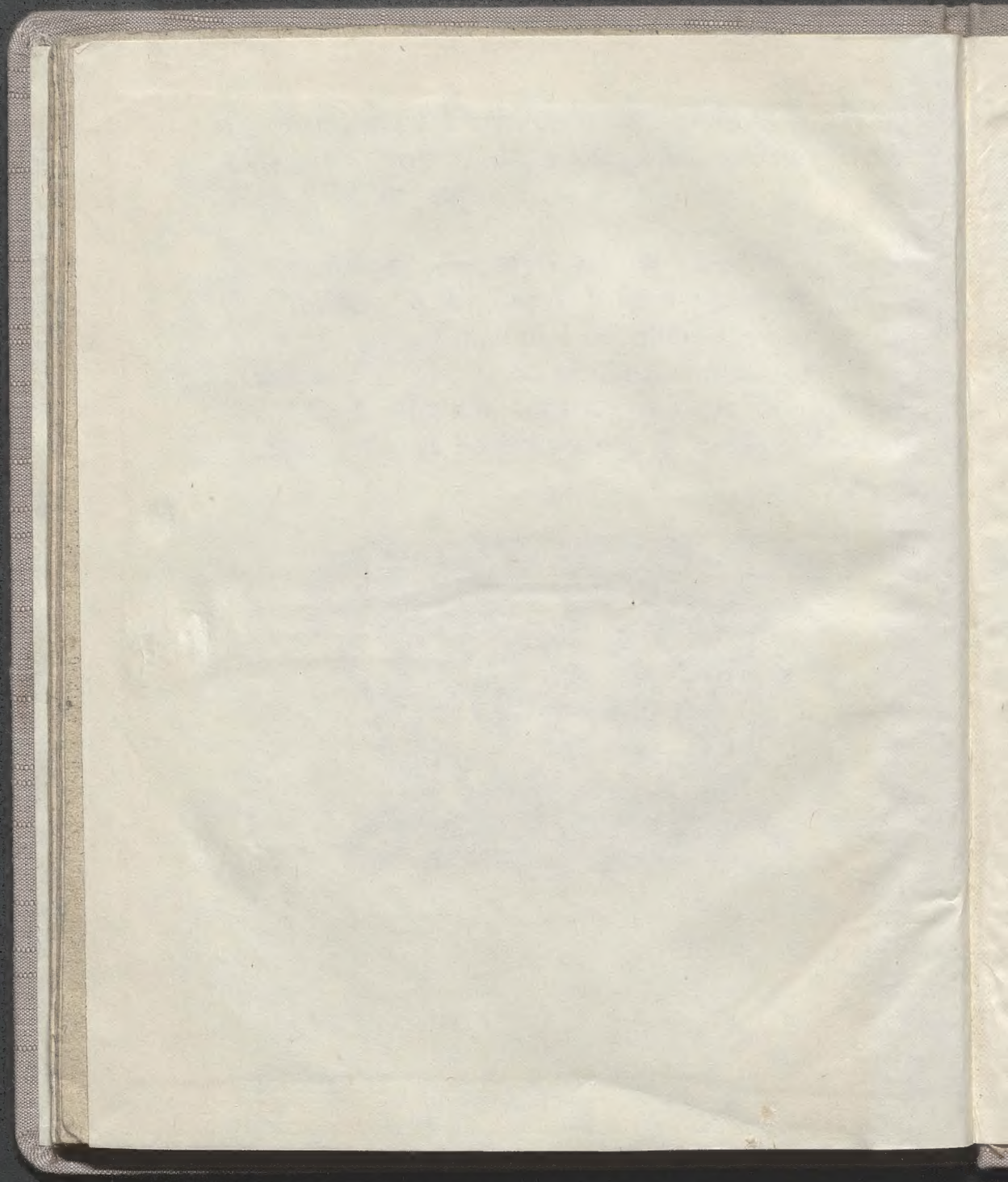
Fx mandato A. R. ac Eximii Patris Henrici
Ruslyan S. Thæ Magistri Patris Provincialis Pro-
vinciæ nostræ Russiæ S. Hyacinthi Ord: Prædic:
Sacrum sermonem, intitulatum, *Noe Czworakiey
Godności*, in Exequiis Illmi & Rdmi D. Joannis
Tobiæ, Augustynowicz Archi-Episcopi, Leop-
liensis, Prænobilis Armenorum Gentis, eleganter
concinnatum, habitumq; per R. P. S. Thæ. Lecto-
rem Frem Clementem Chodykiewicz Actualem
Phiæ Professore in Studio Generali Leop: Ejus-
dem Ord: & Provinciæ Alumnum, vidi ac dili-
genter perlegi, dignumq; ut luci publicæ pate-
at, censui. Leopoli, Die 26 Mensis Aprilis 1752
Fr:

Fr. Antonjns Derjakubowicz S. T. Magister. Prior
Conv. Leopol: S. Mariæ Magdalena. Ord: Præd:
Prov: Russiæ. mp.

Concionem. Panegyricam in Exequiis Sole-
mnibus Illustrissimi & Rdsmi Tobia Augusty-
nowicz Archi-Episcopi Leopoliensis Armenorum
habitam, laboriosè, & eruditè concinnatam pu-
blica luce dignam censeo salvô meliori judiciô.
Frater Thomas Kasprowicz S. Th. Mg: Regens.
mp.







Biblioteka Jagiellońska



stdr0024347

